

# Powstaje morski dron szpiegowski

16 marca 2013

DARPA pracuje nad w pełni autonomicznymi morskimi dronami szpiegowskimi. W ramach programu Anti-Submarine Warfare Continuous Trail Unmanned Vehicle (ACTUV) ma powstać bezzałogowa autonomiczna jednostka. Jej celem będzie namierzanie i śledzenie okrętów podwodnych. „Rosnąca liczba wrogich krajów zdolnych do zbudowania cichych napędzanych silnikami diesla okrętów podwodnych stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa operacji morskich Stanów Zjednoczonych i krajów sojusznicznych” – czytamy na stronach DARPA. Już 43 kraje świata mają na wyposażeniu okręty podwodne, a takich jednostek jest około 600. Stany Zjednoczone mają obecnie 71 okrętów podwodnych, Chiny mogą pochwalić się flotą 63 okrętów, a Rosja dysponuje 58 takimi jednostkami,

W przeciwieństwie do latających dronów ACTUV nie będą wymagały pracy operatora. Jednostki będą całkowicie autonomiczne, zdolne m.in. do śledzenia okrętu podwodnego przez 3 miesiące. Program ACTUV ma kosztować 61 milionów dolarów. Amerykanie mają nadzieję, że usprawni on działanie ich floty i obniży koszty. Niewielka autonomiczna jednostka będzie znacznie tańsza w utrzymaniu niż tradycyjne okręty. Będzie można jej powierzyć np. patrolowanie wód terytorialnych kraju. W październiku ubiegłego roku US Navy namierzyła i śledziła rosyjską atomową łódź podwodną, która bliżyła się do granic amerykańskich wód terytorialnych. Mimo, że Rosjanie nie naruszyli amerykańskich granic i nie płynęli za żadną z jednostek US Navy sytuacja zaniepokoiła wojskowych, gdyż w tym samym czasie u wybrzeży Florydy odbywały się ćwiczenia grupy uderzeniowej lotniskowca. Rosyjską jednostkę zidentyfikowano jako okręt podwodny klasy Sierra-2 (Kondor) należący prawdopodobnie do Floty Północnej. Po raz pierwszy jednostka tej klasy zbliżyła się do granic USA. Eksperci mają nadzieję,

że w przyszłości, właśnie dzięki ACTUV, nadzorowanie ruchów takich jednostek będzie znacznie tańsze.

Zanim to jednak nastąpi, inżynierowie będą musieli zmierzyć się z poważnymi problemami. W pełni autonomiczny dron będzie musiał przestrzegać międzynarodowego prawa morskiego, unikać kolizji oraz odróżnić jednostki własne od obcych. Obecnie nie ma żadnych planów dotyczących uzbrojenia morskich dronów. Mają być wykorzystywane tylko w celach wywiadowczych. Specjaliści nie wykluczają, że powstaną też wersje zdolne na przykład to wykrywania min.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: DARPA

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)